



Mercedes-Benz

Mimo trudnego rynku pracy Mercedes-Benz Polska pozyskał tego lata 300 tys. nowych pracowników...

Informacja prasowa

12 sierpnia 2019

Bez pszczół nie ma ludzi. Dlaczego te małe stworzenia są tak ważne i pożyteczne? Najkrócej mówiąc: jeśli wyginą pszczoły, nie przeżyje również człowiek. Hodowcy pszczół alarmują, że pszczoły znikają z uli. Wylatują i już do nich nie wracają. Przez działanie wszechobecnych pestycydów owady tracą orientację w terenie. Skutki? Pszczoły są odpowiedzialne za 2/3 roślin, które służą człowiekowi za pożywienie. Bez pszczół nie ma pomidorów, cukinii, jabłek, orzechów, wiśni, czereśni, a także oleju rzepakowego i wielu innych warzyw i owoców. Rośliny wiatropylne, takie jak zboża, to o wiele za mało, by wykarmić ludzkość. W samej tylko Europie pszczoły zapylają ponad 4000 odmian warzyw! Tam, gdzie populacja pszczół drastycznie się zmniejszyła, np. w Chinach, wiele roślin zapylanych jest ręcznie przez człowieka, co jest nie tylko bardzo pracochłonne, ale przede wszystkim kosztowne.

Zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju "Odpowiedzialni za środowisko od produkcji do produktu", na dachu siedziby Mercedesa w Warszawie stanęło 10 uli, w każdym mieszka jeden rój liczący średnio 25-30 tys. pszczół. "Paseka Mercedesa" ma na celu nie tylko zwiększyć liczbę pszczół w dużej aglomeracji, stworzyć nowe siedliska przyrodnicze dla owadów, ale również uwrażliwić pracowników firmy na kwestie zmian klimatycznych. W firmie zaplanowane są warsztaty „z życia pszczół”, a uzyskany ze zbiorów miód ma być dostępny w kuchniach biurowych. Akcja ma także przekonać pracowników do zmiany nawyków żywieniowych, takich jak ograniczenie spożycia mięsa i słodczy, których produkcja znacząco wpływa na ocieplenie planety.

Zmiany klimatyczne są bezdyskusyjnie największym zagrożeniem naszych czasów. Problem, do niedawna jeszcze kwestionowany, objawia się już w postaci wielu niekorzystnych zmian środowiska naturalnego. Jedną z nich jest zmniejszająca się liczba pszczół, które są integralną częścią ekosystemu i życia ludzkiego na ziemi. Masowe wyginięcie pszczół spowodowane jest w

szczegółności działalnością człowieka, jak np. nadmierne stosowanie pestycydów, redukcja obszarów zielonych, wylesianie czy tworzenie jednolitych upraw na terenach rolniczych.

Na szczęście pszczoły coraz częściej pojawiają się w miastach. Jest to zasługa nie tylko „klimatu” aglomeracji – obecność zielonych parków z różnorodną roślinnością, ale także polityki firm, które działają na rzecz ochrony środowiska naturalnego. W te inicjatywy zawsze włącza się Mercedes-Benz – marka świadoma i postępująca zgodnie ze strategią bycia przyjazną dla środowiska „od produkcji do produktu”. Firma w wielu aspektach działa na rzecz przyrody, wspierając m.in. polsko-niemiecką inicjatywę „Ogrody” czyli rewitalizację części Parku Skaryszewskiego. W Jaworze na Dolnym Śląsku, gdzie powstaje nowa „inteligentna i zielona” (smart&green) fabryka silników Mercedesa, firma sadzi drzewa w miejskim parku. Na rynku jest rodzina w pełni elektrycznych smartów, a w marcu tego roku marka zaprezentowała pierwszy w pełni elektryczny model EQC.

W 10 ulach na dachu Mercedesa w Warszawie, składających się na "Pasięk Mercedesa", mieszka i pracuje ok. 300 tys. pszczół. Na pomysł wpadła szefowa działu administracji, Ewa Makulińska, po przeczytaniu książki o pszczółach („Historia pszczół”, autorka Maja Lunde). Przeprowadzono badania dotyczące możliwości bytowania pszczół na dachu oraz prawdopodobnych tras przelotu owadów. 2 czerwca 2019 roku, "Pasięka Mercedesa" z pszczelimi rodzinami zagościła na dachu budynku Mercedes-Benz w Warszawie. Pierwszy miód pojawił się w lipcu. Zostanie zapakowany w słoiki ze specjalnie zaprojektowaną etykietą.

Ponoć pszczoły miodne mogą nauczyć się rachować – przynajmniej do czterech (tak twierdzą australijscy naukowcy). Liczymy na ich pracowitość i inteligencję...

Filmiki na YouTube o pszczółach Mercedesa:

<https://www.youtube.com/watch?v=f53Xa-v3oil>